

W czasie prasowania koszuli

W czasie gdy prasowałem koszulę - dość nudnego jak wiadomo zajęcia - oglądałem równocześnie program telewizyjny o bardzo głębokiej nazwie „Kocham Cię Polsko”. Oglądając go i prasując równocześnie, zacząłem się zastanawiać, czy program jest politycznie poprawny, czy też idzie choćby w niektórych aspektach pod prąd.

W pierwszej chwili wpadają w oko odbiorcy jaskrawe biało-czerwone kolory. Powstaje wrażenie, że jest dość nacjonalistycznie. Sprawdzam kanał, to jednak nie Telewizja Trwam. Dalej atmosfera się już rozkręca, panienki w biało-czerwonych strojach pokazują swoje brzuszki i pępuszki. Chwila namysłu, czy aby nie zmienić kanał, czy też dalej osładzać sobie nudne prasowanie koszuli. Chyba jednak warto popatrzeć, jak się bawi homo ludens. Nie przesadzajmy z ascezą, bo przecież Stanisław Wyspiański napisał niegdyś sztukę teatralną, w której opisał, jak się bawi gawieź. O mały włos „Wesele” nie zostało epopeją narodową. „Chińczycy trzymają się mocno?”, „Miałeś chamię złoty róg” i inne powiedzonka przeszły do języka potocznego. „Wesele” z Galicji przegrało jedynie z „Panem Tadeuszem” z szeroko rozumianej Kongresówki, którym katuje się do dzisiaj niewinną młodzież.

Czy tytuł programu „Kocham Cię Polsko” nie jest w naszej jednoczącej się Europie tytułem zbyt niepoprawnym politycznie, by nie napisać zbyt nacjonalistycznym? Wyobraźmy sobie taki tytuł w innych krajach „I love You England” - pewnie by przeszło, albo „Ja Tiebja ljublju Rossijo”, albo w innych krajach „Ich liebe Dich Tirol”, albo na przykład „Ich liebe Dich Bayern”. Pewnie też by przeszło przez cenzurę poprawności politycznej. A taki tytuł: „Ich liebe Dich Deutschland”? No nie, tu chyba bez interwencji na stopniu dyplomatycznym pewnie by się nie zakończyło.

Wniosek prosty, tytuł: „Kocham Cię Polsko” wygląda na niepoprawny politycznie i już z tego względu warty jest dalszego śledzenia. Zdecydowanie lepiej poza tym pasuje do prasowania koszuli niż nasz nowy hymn państwowy IX Symfonia Beethovena. Jest zbyt patetyczna przy tak przyziemnym zadaniu jak prasowanie koszuli.

„Kocham Cie Polsko” to quiz, gdzie zadaje się pytania na temat Polski i Polaków, emitowany nawet na TV Polonia. Kto przebywa dużo i często poza granicami, (a w zasadzie już nie za granicami, no tylko czego w tej chwili?) ten może sobie odświeżyć wiedzę na ten temat. Prasuję sobie koszulę, a tu w quizie pada pytanie: „W jakim wieku Polacy statystycznie tracą niewinność?” Najpierw otworzyłem buzie ze zdziwienia, bo nie bardzo wykapowałem, o co tu akurat chodzi, żelazko stanęło w miejscu aż mi się wypaliła dziura w koszuli, ale od czego mamy miłego prezentera, mojego imiennika Maćka, który naprowadza nie tylko mnie na właściwy tok myślenia, bo i wśród uczestników zabawy chwilowo również nastąpiła intelektualna zaćma. Zacząłem się wahać, czy niepoprawny politycznie tytuł nosi w sobie również niepoprawne politycznie treści. Pada następne pytanie quizowe. „Ile statystycznie produkuje Polak CO<sub>2</sub>?” To pytanie rozwiało moje wątpliwości. Ponadto okazuje się, że homo ludens, podobnie jak ja, jest zupełnie niewyrobiony politycznie i nigdy sobie takim pytaniem nie zwracał głowy, a fe. Co gorsza, uczestnicy zabawy przyznają to publicznie w quizie i to na krótko przed konferencją w Kopenhadze. Taka niewiedza jest wprost żenująca. Maciek - prezenter usiłuje zawstydzić uczestników zabawy, mnie zresztą też. Co za ciemnogród. Tak się zacząłem wstydić, że o mały włos nie wypaliłem drugiej dziury w koszuli.

Zbliża się koniec programu. Jaki wypływa z niego morał? Nie wszystko złoto co się świeci. Nie każdy program brzmiący niepoprawnie politycznie musi zawierać też takie treści. Jak się okazuje, może być zupełnie odwrotnie. Taki sobie Wallenrod w innej formie. I kto by pomyślał?

Maciej Jachowicz